

GRZEGORZ JĘDREJEK
Lublin

POLSKI KODEKS ZOBOWIĄZAŃ Z 1933 ROKU. POWSTANIE, ŹRÓDŁA, ZNACZENIE DLA EUROPEJSKIEGO PRAWA OBLIGACYJNEGO

I

Wyjątkowe miejsce, jakie ma w polskiej cywilistyce kodeks zobowiązań z 1933 r., uzasadnione jest kilkoma przyczynami. Po pierwsze, kodeks ten stanowi jedyną kodyfikację z zakresu prawa prywatnego materialnego, która weszła w życie w II Rzeczypospolitej i obowiązywała aż do przyjęcia kodeksu cywilnego z 1964 r. Po drugie, kodeks ten prezentuje wysoki poziom merytoryczny, co sprawiło, iż księga III obecnie obowiązującego kodeksu z 1964 r. została w znacznej mierze oparta na przedwojennej kodyfikacji¹.

¹ Unifikacja z zakresu prawa cywilnego powiodła się w II Rzeczypospolitej jedynie w części. Z prawa cywilnego materialnego oprócz prawa obligacyjnego nie została skodyfikowana żadna dziedzina prawa. I tak nie zunifikowano prawa rzeczowego, prawa spadkowego oraz pewnych fragmentów części ogólnej prawa cywilnego (por. Z. R a d w a ń s k i, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 21(1969), z. 1, s. 43 nn.). Prace nad kodyfikacją prawa małżeńskiego, zarówno osobowego jak i majątkowego, trwały niemalże przez cały okres II Rzeczypospolitej (co do ich ogólnej charakterystyki zob. m.in.: J. W i n i a r z, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1994, s. 18 nn.; J. B a r d a c h, B. L e ś n o d o r s k i, M. P i e t r z a k, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1998, s. 558 nn.). Ich efektem był projekt prawa małżeńskiego osobowego z 1929 r. oraz małżeńskiego prawa majątkowego z 1934 r. Oba projekty nie weszły jednak w życie. Z dużą krytyką spotkał się zwłaszcza ze strony środowisk katolickich pierwszy z projektów (co do jego krytyki zob. m.in. *Ankieta w sprawie projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną*, Lublin 1932; I. C z u m a, *Ogólne uwagi o projekcie prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej RP*, Poznań 1931; S. B i s k u p s k i, *O nowe prawo małżeńskie w Polsce*, Włocławek 1932; K. K a r ł o w s k i, *Uwagi o projekcie prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej*, Poznań 1932). Z pewnością na oddzielne opracowanie zasługują zarzu-

Można zaryzykować tezę, iż dzięki pracom przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej polskie prawo prywatne zostało w najmniejszym stopniu spośród innych gałęzi prawa skażone w okresie PRL-u pierwiastkiem ideologicznym². Tradycja, która w rozwoju prawa prywatnego odgrywa szczególne znaczenie, sprawiła, iż osiągnięcia przedwojennej cywilistyki nie poszły w zapomnienie³.

ty stawiane projektowi). Wydaje się, iż miazdząca krytyka, z jaką spotkał się projekt małżeńskiego prawa osobowego, wpłynęła pośrednio na brak regulacji ustawowej majątkowego prawa małżeńskiego w okresie II Rzeczypospolitej. Zdołano natomiast uchwalić kodeks handlowy (zob. Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502). Polska kodyfikacja wzorem kodeksu handlowego niemieckiego została oparta na tzw. podmiotowej koncepcji prawa handlowego, zgodnie z którą prawo handlowe jest prawem stanu kupieckiego. Por. J. N a m i t k i e w i c z, *Zarys prawa handlowego*, Warszawa 1934, s. 11; A. S z c z y g i e l s k i, *Zasady prawa handlowego*, t. I, Warszawa 1947, s. 14. O dużej wartości kodeksu świadczy fakt, iż nigdy w całości nie został uchylony, stanowiąc po dzień dzisiejszy podstawowe źródło prawa handlowego (art. VI przepisów wprowadzających kodeks cywilny z 1964 r. uchylił kodeks handlowy, pozostawiając w mocy większość jego przepisów, w tym przepisy regulujące spółki handlowe. Powstałe po 1989 r. spółki handlowe podlegają zatem przedwojennej kodyfikacji – por. m.in.: K. K r u c z a l a k, *Prawo handlowe – zarys wykładu*, Warszawa 1996, s. 26 n.). Należy zauważyć, iż projekt ustawy – kodeks spółek handlowych, opracowany przez Stanisława Sołtysińskiego, Andrzeja Szajkowskiego i Andrzeja Szumańskiego (został on opublikowany m.in. w „Studiach Prawniczych”, 1999, nr 1-2), który wszedł w życie od 1 I 2001 r., opiera się w dużym stopniu na przedwojennym kodeksie handlowym. W okresie międzywojennym uchwalone także zostały ustawy szczegółowe, które miały usprawnić obrót gospodarczy. I tak przyjęto m.in.: ustawę z 5 II 1924 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz.U. nr 31, poz. 306), ustawę z 2 VIII 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. nr 97, poz. 559), ustawę z 14 V 1926 r. o prawie autorskim (Dz.U. nr 48, poz. 286). W drodze rozporządzeń prezydenta RP przyjęte zostały prawo wekslowe (rozporządzenie z 14 XI 1924 r. – Dz.U. nr 100, poz. 926) i prawo czekowe (rozporządzenie z 14 XI 1924 r. – Dz.U. nr 100, poz. 927). Zob. W. C z a c h ó r s k i, *Zobowiązania, zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 14 n. Co do oceny kodeksu cywilnego z 1964 r. zob. J. S k ą p s k i, *Kodeks cywilny z 1964 r. Blaski i cienie kodyfikacji oraz jej perspektywy*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 1(1992), z. 1-4, s. 74 nn. Zob. także: Z. R a d w a Ń s k i, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1993, s. 31.

² Por. G. J ę d r e j e k, *Prawo prywatne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918-1952*, [w:] *Prawo – Kultura – Uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, pod red. A. Dębińskiego, Lublin 1999, s. 264.

³ Co do znaczenia tradycji w rozwoju prawa cywilnego zob. m.in.: M. K u r y ł o w i c z, *Tradycje prawa rzymskiego w rozwoju polskiego prawa cywilnego*, [w:] *Tradycja i postęp w prawie*, pod red. R. Tokarczyka, Lublin 1983, s. 75 nn.; G. J ę d r e j e k, *Znaczenie tradycji w rozwoju polskiego systemu prawa*, [w:] *Polski system prawny*, pod red. T. Szymańskiego, Lublin 2001, s. 83 nn. Wydaje się, iż dowodem na duże znaczenie tradycji w prawie prywatnym jest nauczanie nadal prawa rzymskiego na uniwersyteckich wydziałach prawa (bliskimi związkami pomiędzy prawem rzymskim a prawem cywilnym zajęli się w swoich pracach m.in.: Kuryłowicz (art. cyt., s. 75 nn.), W. Wołodkiewicz (*Rzymskie korzenie współczesnego prawa cywilnego*,

Wielu zresztą znakomitych cywilistów z okresu II Rzeczypospolitej kontynuowało swoją karierę naukową w czasach PRL-u⁴.

Ponadto nie należy zapominać, iż kodeks zobowiązań był pierwszą o tak dużej randze polską kodyfikacją prawa prywatnego⁵. W I Rzeczypospolitej rozwój prawa cywilnego przebiegał prawie wyłącznie na drodze zwyczajowej⁶.

Warszawa 1978, s. 48 nn.) i H. Kupiszewski (*Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988; *Znaczenie prawa rzymskiego dla współczesności*, „Państwo i Prawo”, 1979, z. 10, s. 76 nn.). W XIX w. rozpoczął się nowy etap bliskich związków pomiędzy prawem cywilnym a prawem rzymskim. Nastąpiła bowiem recepcja prawa rzymskiego w wielkich kodyfikacjach cywilnych: Kodeksie Napoleona, Kodeksie Cywilnym Austriackim i Kodeksie Cywilnym Niemieckim (co do wpływu prawa rzymskiego na Kodeks Cywilny Austriacki zob. A. Steinwarter, *Der Einfluss des römischen Recht auf die Kodifikation des Bürgerlichen Rechtes in Österreich*, [w:] *L'Europa e il diritto romano Studi in onore di Paolo Koschaker*, t. I, Milano 1954, s. 403 nn.; I. Koschembahr - Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, [w:] *Księga pamiątkowa wydana w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 r.*, Lwów 1911, s. 147 nn. Nadal nie opracowane pozostało zagadnienie wpływu prawa rzymskiego na Kodeks Napoleona (por. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie a Kodeks Napoleona w Polsce w XIX wieku*, (Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica, 38), Łódź 1988, s. 155 nn.). W polskiej cywilistyce nigdy podejście historyczne nie było zbyt eksponowane. Metoda historyczna od czasu wydanego w 1814 r. słynnego dzieła Savigny'ego *Vom Beruf unserer Zeit für Gesetzgebung und Rechtswissenschaft* spotkała się natomiast z szerokim oddźwiękiem w cywilistyce europejskiej. Można zaryzykować tezę, iż oddźwięk ten był o wiele słabszy w Polsce niż w wielu innych państwach europejskich, gdyż rozbiory wpłynęły hamująco zarówno na nauczanie prawa prywatnego, jak i na rozwój polskiego ustawodawstwa. Ponadto fakt niewykształcenia się w Polsce przedrozbiorowej myśli cywilistycznej stojącej na wysokim poziomie spowodował, iż „tradycja” w rozwoju prawa prywatnego nie odgrywała w naszym kraju takiej roli, jak na zachodzie Europy. Por. G. Jędrzejek, *Kazimierz Przybyłowski, Profesor KUL w latach 1929-1952*, „Przegląd Uniwersytecki”, 11(1999), nr 1 (57), s. 21.

⁴ I tak np. po zakończeniu II wojny światowej kontynuował swoją karierę naukową wybitny cywilista Kazimierz Przybyłowski, który związał się na stałe z Uniwersytetem Jagiellońskim (por. S. Wójcik, *Kazimierz Przybyłowski (1900-1987)*, (Studia Cywilistyczne, t. XXXIV), Warszawa 1988, s. 5 n.).

⁵ Co do pojęcia kodyfikacji zob. w polskiej literaturze: J. Wiszniewski, *Zarys encyklopedii prawa*, Warszawa 1960, s. 144 n.; H. Rot, *Kodeks w prawie socjalistycznym (uwagi de lege ferenda)*, „Państwo i Prawo”, 1976, nr 12, s. 41; J. Kowalski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1979, s. 127; A. Perettiattkiewicz, *Wstęp do nauk prawnych*, Poznań 1946, s. 39; H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 216.

⁶ Por. P. Dąbkowski, *Zarys prawa polskiego prywatnego*, Lwów 1922, s. 6; A. Szpunar, *Prawo cywilne*, [w:] tenże, K. Przybyłowski, W. Siedlecki, *Nauka prawa prywatnego i procesowego w Polsce*, Kraków 1948, s. 5. P. Dąbkowski (*Charakterytyka prawa prywatnego polskiego*, Lublin 1923, s. 36 n.) wyróżnia w rozwoju prawa prywatnego przed rozbiorami dwie fazy, które ma oddzielać od siebie połowa XVI w. Jego zdaniem rozwój

Istniejące w średniowieczu zbiory praw, jak np. statuty Kazimierza Wielkiego czy też statut warcki z 1423 r., dotyczyły raczej prawa publicznego⁷. Powstałe później przed okresem rozbiorów kodyfikacje czy też ich projekty odegrały niewielką rolę w rozwoju prawa na obszarze całego państwa polskiego, albowiem tak jak Korektura praw z 1532 r.⁸ czy też III Statut Litewski⁹ objęły swoim zasięgiem niewielką część państwa polskiego albo też tak jak Kodeks Jana Zamoyskiego z 1778 r. pozostały jedynie w sferze planów i nie weszły w życie¹⁰.

Opracowanie zostało podzielone na pięć części. Oprócz uwag wstępnych (I) przedstawiono charakterystykę ogólną prac Komisji Kodyfikacyjnej nad prawem obligacyjnym (II). Zaprezentowano także kodyfikacje europejskie, będące wzorem dla poszczególnych projektów prawa obligacyjnego, które stanowiły podstawę prac Komisji Kodyfikacyjnej (III). Podjęta została próba ukazania wpływu praw obligacyjnych państw europejskich na polski kodeks zobowiązań. Pojawia się pytanie – ustawodawstwo którego z państw europejskich, w tym nie tylko państw zaborczych, wpłynęło w głównej mierze na kształt kodeksu zobowiązań z 1933 r.? Dla wyjaśnienia tego złożonego problemu posłużono się zarówno materiałami publikowanymi przez Komisję Kodyfikacyjną, jak i opracowaniami głównych twórców kodyfikacji, w tym w szczegól-

prawa prywatnego nastąpił przed połową XVI stulecia, później daje się zauważyć niechęć szlachty do kodyfikacji, która mogłaby zmienić dotychczasowe prawo uważane za „twór doskonały”. Jak pisze polski historyk prawa, począwszy od 2. poł. XVI w. „prawo zwyczajowe rozkrzewia się jeszcze bujniej, ustaw prywatno-prawnych w tym okresie prawie że nie ma”.

⁷ Co do tekstów statutów zob. F. P i e k o s i ń s k i, *Statuty Kazimierza Wielkiego*, „Archiwum Komisji Prawniczej PAU”, 3(1895) 223 nn.; t e n ż e, *Statut warcki*, tamże, s. 298 nn.

⁸ Zob. W. U r u s z c z a k, *Z dziejów polskiej myśli kodyfikacyjnej. Technika kodyfikacyjna w Korekturze praw z 1532 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Prawnicze, 1980, z. 86, s. 169 nn.

⁹ Co do wpływu prawa rzymskiego na III Statut Litewski z 1588 r. zob. m.in.: I. N e k r o š i u s, V. N e k r o š i u s, S. V è l y v i s, *Romėnų teisė*, Vilnius 1999, s. 28.

¹⁰ Istnieje stosunkowo bogata literatura dotycząca projektu Jana Zamoyskiego. Została ona zestawiona przez J. Bardacha (*Zbiór praw Andrzeja Zamoyskiego w nauce XIX wieku*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat*, Warszawa 1974) oraz E. Borkowską-Bagieńską (*Zbiór praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego w nauce XX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 35(1983), z. 1, s. 97). Wpływem prawa rzymskiego na ten projekt zajął się w swoich opracowaniach Ireneusz Jakubowski (*Prawo rzymskie w projektach kodyfikacyjnych polskiego oświecenia*, Łódź 1984, s. 73 nn.; *Elementy rzymskiego prawa rzeczowego i obligacyjnego w zbiorze praw [...] Andrzeja Zamoyskiego i tak zwanym Kodeksie Stanisława Augusta*, (Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica, 21), Łódź 1986, s. 176 n.).

ności Romana Longchamps de Bériera. Należy zaznaczyć, iż przedstawione wnioski mają charakter hipotez, wymagających potwierdzenia przez dokładne badania, których celem byłoby porównanie instytucji polskiego kodeksu zobowiązań z rozwiązaniami przyjętymi w poszczególnych źródłach europejskiego prawa obligacyjnego.

Następne zagadnienie dotyczy znaczenia, jakie polski kodeks zobowiązań miał dla procesu unifikacji prawa obligacyjnego państw europejskich (IV). Zdaniem Romana Longchamps de Bériera polska kodyfikacja, dzięki swoim zaletom, mogła stanowić pierwszy etap ujednoczenia prawa obligacyjnego państw słowiańskich¹¹. Całość zamykają sumarycznie zestawione wnioski (V).

Z pewnością opracowanie nie wyczerpuje całości problematyki. Należy przy tym zaznaczyć, iż o ile historia prawa prywatnego w I Rzeczypospolitej spotkała się z dużym zainteresowaniem nauki, o tyle historia prawa prywatnego w XIX i XX w. nadal należy do słabo opracowanych zagadnień¹². Na szczególną uwagę winny przy tym zasługiwać obszerne, ogłoszone drukiem, materiały Komisji Kodyfikacyjnej¹³.

¹¹ Por. R. Longchamps de Bérier, *Zjednoczenie prawa obligacyjnego w państwach słowiańskich – referat główny*, Lwów 1933, s. 6 nn.

¹² Duże zasługi w opracowaniu dawnego prawa polskiego prywatnego położył Przemysław Dąbkowski (por. K. Koranyi, *Przemysław Dąbkowski 1877-1950*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 3(1951) 475 n.). Co do bibliografii obejmującej prace uczonego powstałe przed 1927 r. zob. t e n ż e, *Bibliografia prac Przemysława Dąbkowskiego (1896-1927)*, [w:] *Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. dr hab. Przemysława Dąbkowskiego*, Lwów 1927, s. 521 nn.). Nadal nie opracowane zostały wyczerpująco dzieje prawa prywatnego w Polsce w XIX w. Należy przy tym pamiętać, iż historia prawa prywatnego w Polsce w tym stuleciu jest równocześnie historią prawa prywatnego państw zaborczych, które wprowadziły na naszych ziemiach swoje ustawodawstwa (por. K o d r ę b s k i, dz. cyt., s. 155 nn.; t e n ż e, *Prawo rzymskie w Polsce w XIX wieku*, Łódź 1990, s. 3 nn.; t e n ż e, *Obecność prawa rzymskiego w Polsce w XIX wieku*, „Łódzkie Towarzystwo Naukowe – Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych”, 41(1987), nr 4, s. 1 nn.).

¹³ Materiały te zestawiał S. Grodziski (*Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 33(1981), z. 1, s. 30 nn.).

II

Jednym z najważniejszych zadań, przed jakimi stanęło w 1918 r. państwo polskie, było przyjęcie systemu prawnego, który zastąpiłby systemy prawne państw zaborczych, obowiązujące na ziemiach polskich¹⁴. Potrzeba ujednoczenia prawa była szczególnie widoczna w zakresie szeroko rozumianego prawa gospodarczego¹⁵.

Proces budowania systemu prawnego odrodzonego państwa polskiego mógł przebiegać trzema drogami. Po pierwsze, można było utrzymać partykularyzm prawny i poprzestać na unifikacji jedynie części systemu niezbędnego do funkcjonowania państwa, po drugie, istniała możliwość ujednoczenia systemu prawnego w drodze recepcji jednego z obcych systemów prawnych i wreszcie po trzecie, pojawiła się możliwość tworzenia oryginalnych, rodzimych kompleksów norm prawnych, stopniowo wypierających prawa dzielnicowe¹⁶.

Powstała w 1919 r. Komisja Kodyfikacyjna przyjęła ostateczne rozwiązanie, podejmując zakrojone na szeroką skalę prace ustawodawcze, które miały doprowadzić do powstania nowego systemu prawa¹⁷.

¹⁴ Ogólnie co do prawa cywilnego obowiązującego na ziemiach polskich zob. m.in.: B a r d a c h, L e ś n o d o r s k i, P i e t r z a k, dz. cyt., s. 417 nn.; D. M a k i ł ł a, *Historia prawa cywilnego a procedura cywilna na ziemiach polskich*, cz. IV, Toruń 1994, s. 9 nn. Zob. także: L. P a u l i, *Die fremden und eigenen Quellen im XIX Jh. in Krakau angewandten Zivilrechts*, „Archivum Iuridicum Cracoviense”, 1977, vol. 10, s. 175 nn.; W. S o b o c i ń s k i, *Rozwój ustawodawstwa cywilnego w Królestwie Polskim i Rosji do rosyjskiej reformy sądowej*, „Annales UMCS”, 1965, Sectio G, t. XII, z. 4, s. 113 nn.; t e n ż e, *Sąd i prawo w Polsce pod zaborami*, „Państwo i Prawo”, 1967, z. 2, s. 220 nn.

¹⁵ Por. A. C z u b i ń s k i, *Najnowsze dzieje Polski 1914-1983*, Warszawa 1987, s. 91; M. M. D r o z d o w s k i, *Życie gospodarcze Polski w latach 1918-1939*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 147; Z. L a n d a u, *Gospodarka Polski w latach 1918-1939*, [w:] *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, Warszawa 1965, s. 527.

¹⁶ Por. R a d w a ń s k i, art. cyt., s. 33.

¹⁷ Ogólnie co do rezultatów prac Komisji Kodyfikacyjnej zob. m.in.: J. G ó r s k i, *Wstęp do nauki prawa cywilnego*, Poznań 1947, s. 18 n. Co do trudności w ujednoczeniu prawa cywilnego zob. szerzej: S. G r z y b o w s k i, *System prawa cywilnego – część ogólna*, Wrocław-Warszawa 1974, s. 28 nn. Strukturę organizacyjną i działalność Komisji Kodyfikacyjnej dokładnie omawiają S. Grodziski (art. cyt., s. 47 nn.) i K. Sójka-Zielińska (*Organizacja prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 27(1975), z. 2, s. 271 nn.). Pełny skład członków Komisji wraz z krótkimi biogramami przedstawia S. Grodziski (*Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919-1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 1(1992), z. 1-4, s. 44 nn.; *Komisja Kodyfikacyjna*, s. 73 nn.).

Prace nad kodyfikacją prawa zobowiązań nabrały tempa dopiero w 1929 r., kiedy to Podsekcja III Prawa Cywilnego uchwaliła, iż podkomisja przygotowawcza w osobach: Ludwika Domańskiego¹⁸, Henryka Konica¹⁹, Romana Longchamps de Bériera²⁰ oraz Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego²¹ opra-

¹⁸ Adwokat w Warszawie. W Komisji od 22 VIII 1919 r., był członkiem Wydziału Cywilnego oraz referentem Podkomisji Prawa o Zobowiązaniach.

¹⁹ Henryk Konic, adwokat w Warszawie. W Komisji od 22 VIII 1919 r. Był prezesem Wydziału Cywilnego, przewodniczącym Podkomisji Redakcyjnej, autorem projektu o spadkobranii beztestamentowym; zastępcą przewodniczącego Podkomisji Prawa Majątkowego Małżeńskiego; przewodniczącym Podkomisji Prawa o Stosunkach z Pokrewieństwa i Opieki; przewodniczącym Podkomisji Prawa o Zobowiązaniach; referentem Podkomisji Prawa Spadkowego; przewodniczącym Podkomisji Części Ogólnej Kodeksu Cywilnego.

²⁰ Za głównego twórcę kodeksu zobowiązań należy uznać Romana Longchamps de Bériera. Był on referentem projektu. Zastosowana w kodyfikacji nowoczesna terminologia prawnicza jest, zdaniem Witolda Czachórskiego, zasługą przede wszystkim Longchamps de Bériera. Zob. C z a c h ó r s k i, dz. cyt., s. 14 n. Roman Longchamps de Bérier urodził się 9 VIII 1883 r. we Lwowie. Ze Lwowem związane były wszystkie etapy zarówno jego edukacji, jak i kariery zawodowej. W mieście tym Longchamps de Bérier ukończył Gimnazjum (1901), a następnie podjął studia prawnicze na miejscowym uniwersytecie (1901-1905). Pracę naukową łączył z pracą w administracji państwowej. W 1906 r. obronił doktorat i podjął pracę w lwowskiej Prokuratorii Skarbu (1906-1908). Po odbyciu studiów zagranicznych w Berlinie (1907-1908) został zatrudniony w Oddziale Lwowskim Prokuratorii Generalnej (1908-1920). Kolejny etap pracy naukowej stanowiła habilitacja, przeprowadzona w 1911 r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza na podstawie rozprawy: *Rękopis z powodu wad i braków a obowiązek świadczenia*, opublikowanej we Lwowie w 1916 r. W 1920 r. uczony podjął pracę na Uniwersytecie Lwowskim, otrzymując zatrudnienie w charakterze profesora nadzwyczajnego, a od 1922 r. profesora zwyczajnego. Równocześnie rozpoczął wykłady w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, z którym związany był aż do wybuchu II wojny światowej. Longchamps de Bérier był członkiem Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Polskiego Towarzystwa Prawniczego, Polskiej Akademii Umiejętności, Komisji Kodyfikacyjnej RP, Trybunału Kompetencyjnego. Został zamordowany przez hitlerowskich oprawców wraz z trzema synami we Lwowie 4 VII 1941 r. Razem z nim rozstrzelano także innych pracowników Uniwersytetu Lwowskiego, w tym m.in. Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Co do szczegółów egzekucji zob. m.in.: J. H e n, *Aż do końca – Tadeusz Boy-Żeleński w komunistycznym Lwowie*, „Tygodnik Powszechny”, 1998, nr 49, s. 9. Podstawowe dane biograficzne o Profesorze zebrali: G. K a r o l e w i c z, *Nauczyciele akademickie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, II: *Biogramy*. Lublin 1996, s. 130 n.; K. P r z y b y ł o w s k i, *Longchamps (Longchamps de Bérier) Roman Józef (1883-1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 543 n.; G. J ę d r e j e k, *Roman Longchamps de Bérier – profesor prawa cywilnego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 11(1999), nr 4, s. 12, 17.

²¹ Ignacy Koschembahr-Łyskowski ukończył studia prawnicze i ekonomiczne w Berlinie, gdzie też w 1888 r. uzyskał tytuł doktora praw. W latach 1894-1900 kierował Katedrą Prawa Rzymskiego na Uniwersytecie we Fryburgu. Następnie przeniósł się do Lwowa, by po kilkunastu latach objąć Katedrę Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Profesor był

kuje jednolity własny projekt polskiego prawa obligacyjnego²². Podstawą prac miały być następujące dotychczasowe opracowania: Ernesta Tilla *Projekt wstępny części ogólnej prawa o zobowiązaniach*²³, Ludwika Dolińskiego *Kontrprojekt wobec opracowania Tilla*²⁴ oraz *Projekt wstępny części szczegółowej prawa o zobowiązaniach*, opracowany wspólnie przez Ernesta Tilla i Romana Longchamps de Bériera²⁵.

Projekt kodeksu trafił pod obrady nowo utworzonej Podkomisji Prawa o Zobowiązaniach, która do 30 IV 1933 r. przeprowadziła ostatnie jego czytanie. Następnie w dniach 23-27 VI 1933 r. projekt rozważało Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej i przyjęło go jako projekt kodeksu zobowiązań. 25 VII projekt został złożony Ministrowi Sprawiedliwości. Uzyskał on sankcję ustawodawczą w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypos-

typowym reprezentantem kierunku interpolacji w polskiej romanistyce. Zdaniem uczonego największą wartość przedstawia rzymskie prawo klasyczne, które winno być przedmiotem badań naukowych. Należy przy tym skupić się na znalezieniu zmian (interpolacji), jakie zaszły w prawie klasycznym przed ujęciem jego w Corpus Iuris Civilis. W Komisji od 22 VIII 1919 r. Był wiceprezesem Sekcji Prawa Cywilnego, autorem jednego z projektów prawa o zobowiązaniach, referentem Podkomisji Części Ogólnej Kodeksu Cywilnego, przewodniczącym Podsekcji Prawa Rodzinnego. Co do osoby uczonego zob. K. B u k o w s k a, *Łyskowski (Koschembahr-Łyskowski) Ignacy (1864-1945)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973, s. 605 n.; W. W o ł o d k i e w i c z, *Koschembahr-Łyskowski Ignacy (1864-1945)*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, pod red. W. Wołodkiewicza, Warszawa 1986, s. 164; G. J ę d r e j e k, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1918-1939*, [w:] *Plenitudo legis dilectio. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65. rocznicy urodzin*, pod red. A. Dębińskiego, E. Szczot, Lublin 2000, s. 129 n. Należy wspomnieć, iż Koschembahr-Łyskowski nie był jedynym romanistą działającym w Komisji Kodyfikacyjnej – oprócz niego pracowali tam Stanisław Wróblewski i Walenty Miklaszewski. Szczególnie ważną rolę odegrał Stanisław Wróblewski, który był członkiem Wydziału Cywilnego i prezesem Sekcji Prawa Handlowego. Był on referentem projektu prawa wekslowego i ubezpieczeniowego, przewodniczył Podkomisjom: Części Ogólnej Kodeksu Cywilnego, Prawa Spadkowego i Prawa Handlowego. Por. G. J ę d r e j e k, *Prawo rzymskie a systematyka prawa prywatnego w Polsce w XIX-XX wieku*, [w:] *Starożytne kodyfikacje prawa*, pod red. A. Dębińskiego, Lublin 2000, s. 199 nn.

²² Por. *Komisja Kodyfikacyjna, Podsekcja III Prawa Cywilnego, Projekt prawa o zobowiązaniach*, t. I, Warszawa 1932, z. 5, s. 5 n.

²³ Zob. E. T i l l, *Polskie prawo zobowiązań, część ogólna – projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923.

²⁴ Zob. *Komisja Kodyfikacyjna, Sekcja Prawa Cywilnego*, t. I, Warszawa 1927, z. 1.

²⁵ Zob. E. T i l l, R. L o n g c h a m p s d e B é r i e r, *Polskie prawo zobowiązań (część szczegółowa) – projekt wstępny z motywami*, Lwów 1928.

spolitej z 27 X 1935 r. z mocą obowiązującą od 1 VII 1934 r.²⁶ Podziw może budzić szybkie tempo prac kodyfikacyjnych. Wydaje się, iż stan taki był spowodowany przyznaniem Prezydentowi RP prawa do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, dzięki czemu znacznie uproszczony został tryb legislacyjny²⁷.

III

Twórcy kodyfikacji wykorzystali następujące źródła prawa obligacyjnego: Kodeks Napoleona, Kodeks Cywilny Niemiecki, Kodeks Cywilny Austriacki, Projekt francusko-włoski o zobowiązaniach z 1927 r., Zwod Praw, Prawo obligacyjne szwajcarskie z 1911 r., Kodeks japoński i Kodeks sowiecki²⁸. Ze zrozumiałych względów największą rolę odegrały trzy pierwsze kodyfikacje, które były prawem obowiązującym w Polsce w okresie zaborów.

Bardzo często twórcy projektów polskiego prawa obligacyjnego powoływali się na prawo rzymskie. Z pewnością na opracowanie oczekuje temat dotyczący wpływu prawa rzymskiego na prace kodyfikacyjne w II Rzeczypospolitej. Już na pierwszy rzut oka można jednak stwierdzić, że wpływ ten był bardzo duży, o wiele większy niż wpływ prawa rzymskiego na prawo w I Rzeczypospolitej²⁹. Stan taki można wytłumaczyć dwoma przyczynami. Po pierwsze, na ziemiach polskich nastąpiła recepcja kodyfikacji, które w znacznym stopniu były oparte na prawie rzymskim. Kodyfikacje te stanowiły podstawę prac

²⁶ Razem z kodeksem weszły w życie również przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań (Dz.U. R.P. nr 82, poz. 599). Art. I mówił, iż „tracą moc przepisy dotychczas obowiązujących kodeksów cywilnych, ustaw je wprowadzających i ustaw szczególnych, dotyczące przedmiotów, unormowanych w kodeksie zobowiązań, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej”.

²⁷ Prezydent uzyskał prawo wydawania rozporządzeń z mocą ustawy dzięki tzw. noweli sierpniowej, czyli ustawie z 2 VIII 1926 r., która zmieniła Konstytucję marcową z 1921 r. Zob. m.in.: A. A j n e n k i e l, *Ustrój polityczny II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 130; t e n ż e, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1983, s. 283 nn.

²⁸ Por. T i l l, L o n g c h a m p s d e B é r i e r, dz. cyt., s. 69 nn. Nie sięgnięto w zasadzie do prawa prywatnego obowiązującego w I Rzeczypospolitej. Było to usprawiedliwione brakiem kodyfikacji tego prawa, jak i jego archaicznością. Pojawiły się jednak w piśmiennictwie głosy wzywające do szerszego uwzględnienia przez Komisję Kodyfikacyjną dawnego prawa polskiego (por. m.in. E. M u s z a l s k i, *O narodowe prawo cywilne*, Warszawa 1936).

²⁹ Co do znaczenia prawa rzymskiego w I Rzeczypospolitej zob. W. W o ł o d k i e w i c z, M. Z a b ł o c k a, *Prawo rzymskie – Instytucje*, Warszawa 1996, s. 343 nn.

Komisji Kodyfikacyjnej, a zatem elementy prawa rzymskiego musiały wejść do nowo powstałego systemu polskiego prawa prywatnego. Po drugie, można postawić hipotezę, iż prawo rzymskie spełniało rolę „zwornika” w przypadku różnej regulacji poszczególnych instytucji prawnych przez ustawodawstwa będące podstawą prac kodyfikacyjnych. Takie znaczenie prawa rzymskiego jako czynnika jednoczącego różne systemy prawne widoczne jest doskonale dzisiaj, w perspektywie europejskich procesów integracyjnych, kiedy to prawo rzymskie wykorzystywane jest w tworzeniu europejskiego prawa prywatnego³⁰.

O ile wiek XVIII określa się w literaturze jako wiek kodyfikacji, o tyle wiek XIX, dzięki przyjęciu Kodeksu Napoleona z 1804 r., Kodeksu Cywilnego Austriackiego (ABGB) z 1811 r. oraz Kodeksu Cywilnego Niemieckiego (BGB) z 1896 r. należy nazwać wiekiem kodyfikacji prawa cywilnego³¹.

Wymienione kodeksy, po dzień dzisiejszy będące prawem obowiązującym w państwach, w których powstały, należą do najwspanialszych osiągnięć cywilistyki europejskiej. Ich znaczenie polega także na tym, iż niejednokrotnie narzucone siłą stały się tworzyszem do powstania kodyfikacji wielu państw na całym świecie.

Wspomniane kodyfikacje zostały oparte na czterech podstawowych zasadach: autonomii jednostki, własności prywatnej, swobody umów oraz swobody testowania³². Zasady te nie miały jednak charakteru bezwzględnego. I tak autonomia jednostki była ograniczana przez przepisy prawa małżeńskiego dyskryminujące kobiety czy też przepisy prawa sąsiedzkiego. Zasada swobody umów nie mogła być w pełni zrealizowana z powodu braku równości ekonomicznej stron, natomiast swoboda testowania nie była zupełna z powodu przepisów chroniących najbliższych krewnych spadkodawcy³³.

³⁰ Por. W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris – reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 1995, s. 9.

³¹ Por. np. K. Sójka - Zielińska, *Wiek XVIII – wiekiem kodyfikacji*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat*, Warszawa 1974, s. 269 nn.; E. Waśkowski, *Rozwój ustawodawstwa cywilnego w XIX wieku*, Wilno 1925, s. 1.

³² Por. Waśkowski, dz. cyt., s. 3 nn. Co do zasady swobody umów w prawie cywilnym w XIX w. zob. szerzej: M. Sośniak, *Zasada swobody umów w prawie obligacyjnym z perspektywy schyłku XX wieku*, (Studia Iuridica Silesiana, t. X), Katowice 1985, s. 9 nn.

³³ Waśkowski, dz. cyt., s. 3 nn. Należy zaznaczyć, iż obecnie z wymienionych ograniczeń zasad kodyfikacji prawa cywilnego nie obowiązuje jedynie ograniczenie zasady autonomii przez przepisy prawa małżeńskiego dyskryminujące kobiety (dzięki wyrażonej w art. 23 k.r.o. zasadzie równouprawnienia małżonków wspomniana przeszkoda przeszła już do historii).

Należy uznać, iż największą rolę spośród wymienionych kodyfikacji cywilnych odegrał Kodeks Napoleona³⁴. W pierwszym etapie kodyfikacja francuska zawdzięczała swoją ekspansję wojskom napoleońskim, które narzuciły ją podbitym krajom³⁵. Dopiero później doceniono zalety merytoryczne Kodeksu, który stał się wzorem dla wielu kodeksów europejskich w XIX w., jak np. rumuńskiego, włoskiego, portugalskiego i hiszpańskiego³⁶. Kodeks Napoleona odegrał również ogromną rolę w kształtowaniu się kultury prawnej Ameryki Północnej oraz Afryki³⁷.

Kodyfikacja francuska spotkała się z ostrą, pozamerytoryczną krytyką Savigny'ego. Widział on w kodyfikacji francuskiej wprowadzonej do części Niemiec prawo obce, a jej wprowadzenie przyrównał do wtargnięcia raka³⁸.

Porównanie powyższe byłoby nie do pomyślenia w Księstwie Warszawskim, w którym recepcję Kodeksu przewidywał art. 69 Konstytucji. Opozycja w Księstwie wobec kodyfikacji nie miała charakteru politycznego, albowiem wojska napoleońskie traktowane były jako armia wyzwolenicza, z którą wiązano nadzieję na odbudowę w granicach przedrozbiorowych państwa polskiego. Zastrzeżenia dotyczyły przede wszystkim wprowadzenia liberalnych instytucji prawa małżeńskiego oraz obaw przed uwłaszczeniem chłopów. Ponadto niektóre środowiska liczyły na przywrócenie polskiego prawa prywatnego obowiązującego w I Rzeczypospolitej³⁹. Pomimo prób oporu Kodeks wszedł ostatecznie w życie z dniem 1 V 1808 r.⁴⁰

³⁴ Por. K u p i s z e w s k i, dz. cyt., s. 73 n. Znany cywilista Andrzej Stelmachowski napisał: „Gdy spojrzymy na rangę kodeksów cywilnych europejskich, musimy zauważyć, że rola ich nie była jednakowa. Niewątpliwie największą karierę zrobił Kodeks Napoleona, który stał się wzorem dla wielu innych kodyfikacji; jego wpływ na prawo polskie był też ogromny” (*Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 293).

³⁵ Por. K. S ó j k a - Z i e l i Ń s k a, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973, s. 92 n.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. K u p i s z e w s k i, dz. cyt., s. 73 n.

³⁸ Zob. F. K. von S a v i g n y, *O powołaniu naszych czasów do ustawodawstwa i nauki prawa*, tł. K. Opalek, Warszawa 1964, s. 49 n. Co do stosunku Savigny'ego do kodyfikacji zob. przede wszystkim: P. C a r o n i, *Savigny und die Kodifikation*, „Zeitschrift der Savigny – Stiftung für Rechtsgeschichte”. Germanistische Abteilung, 86(1969) 97 nn. Twierdzenia Szymona Rundsteina (*Kodeks Napoleona w Niemczech*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1908, nr 22, s. 356) o „entuzjastycznym” przyjęciu Kodeksu Napoleona w Niemczech są mocno przesadzone. W chwili wejścia w życie BGB (1 I 1900 r.) *code civil* regulował stosunki cywilno-prawne 17% mieszkańców Niemiec (por. T. C i e ś l a k, *Dwa projekty Niemieckiego Kodeksu Cywilnego – BGB*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 7(1955), z. 1, s. 146).

³⁹ Co do opozycji wobec wprowadzenia w Księstwie Kodeksu zob. J. K a m i Ń s k i, *Prawo francuskie w Polsce*, Lwów 1931, s. 16 nn.; J. L i t a u e r, *Przeciwnicy kodyfikacji napoleońskiej*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, 1908, nr 22, s. 329 nn.

⁴⁰ Ogromne zasługi dla wprowadzenia w życie w Księstwie Warszawskim Kodeksu Napole-

W nowo powstałym w 1815 r. Królestwie Polskim przystąpiono do próby zastąpienia Kodeksu inną kodyfikacją. Kodeks Napoleona stał się jednak symbolem walki przeciwko planom rusyfikacji polskiego systemu prawnego, co doprowadziło do zachowania trzonu przepisów Kodeksu aż do czasów II Rzeczypospolitej⁴¹. W ciągu XIX w. niektóre przepisy Kodeksu Napoleona zostały jednak zastąpione przez ustawy szczególne, spośród których należy wymienić: Prawo hipoteczne z 1818 i 1825 r.; Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z 1825 r., zawierający prawo osobowe, który zastąpił księgę I oraz tytuł V księgi III Kodeksu Napoleona; Prawo o małżeństwie z 1836 r.⁴²

W Kodeksie Napoleona prawo obligacyjne regulowała księga trzecia, która oprócz prawa obligacyjnego zawierała przepisy dotyczące prawa spadkowego. Księga ta nosiła tytuł: „O różnych sposobach nabywania własności”⁴³.

Znacznie mniejszą rolę od kodyfikacji napoleońskiej odegrał Kodeks Cywilny Austriacki. Kodeks ten, obowiązujący w monarchii austro-węgierskiej, pozostał na krótko prawem obowiązującym w państwach powstałych po rozpadzie Austro-Węgier⁴⁴. Po II wojnie światowej zasięg kodyfikacji został ograniczony jedynie do terytorium Austrii⁴⁵.

W Polsce na ziemiach zaboru austriackiego wprowadzono najpierw w 1797 r. Kodeks Zachodniogalicyski, a następnie w 1809 r. wojska napoleońskie przyniosły na krótko kodyfikację francuską. Wreszcie po powrocie Austriaków zaczął obowiązywać ABGB⁴⁶. Warto podkreślić, iż na Uniwersytecie Jagiellońskim powstało wiele cennych opracowań dotyczących Kodeksu Cywilnego Austriackiego⁴⁷.

ona odegrał minister sprawiedliwości Feliks Łubieński. Zob. m.in.: T. M e n c e l, *Feliks Łubieński – Minister Sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 1948, s. 22 n.

⁴¹ Por. m.in.: K o d r ę b s k i, *Prawo rzymskie a Kodeks Napoleona w Polsce w XIX wieku*, s. 167 n.; t e n ż e, *Obecność prawa rzymskiego w Polsce w XIX wieku*, s. 4.

⁴² Zmiany w Kodeksie Napoleona omawiają m.in. A. Okolski (*Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 4 nn.) i F. Jeziorański ([w:] J. K. W o ł o w s k i, *Kurs Kodeksu Cywilnego*, Warszawa 1868, s. XV nn.).

⁴³ *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego z orzeczeniami kasacyjnymi i tekstem francuskim*, pod. red. J. J. Litauera, Warszawa 1929, s. 323 nn.

⁴⁴ Zob. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, *Wielkie kodyfikacje [...]*, s. 84.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Co do rozwoju źródeł prawa w Galicji zob. przede wszystkim: S. G r o d z i s k i, *Źródła prawa w Galicji w latach 1772-1842*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 16(1964), z. 2, s. 175 nn.

⁴⁷ Autorem jednego z najlepszych opracowań prawa prywatnego austriackiego jest Ernest Till. Napisał on 6-tomowy system prawa prywatnego austriackiego (t. I został wydany w 1884 r.,

Przepisy z zakresu prawa obligacyjnego zawarte zostały w ABGB w dziale drugim o prawie rzeczowym (dział ten obejmował §§ 285-1341). Dzielił się na dwa oddziały: prawa ściśle rzeczowe i prawa osobisto-rzeczowe. Te pierwsze były to prawa rzeczowe, bezwzględne, skuteczne *erga omnes*, a te drugie to prawa obligacyjne, względne, skuteczne *inter partes*⁴⁸.

Kodeks Cywilny Niemiecki z 1896 r. wszedł w życie dopiero z dniem 1 I 1900 r.⁴⁹ Warto jednakże podkreślić, iż kodyfikacja ta była owocem pandektystyki niemieckiej, która genetycznie wywodziła się z niemieckiej szkoły historyczno-prawnej Savigny'ego⁵⁰.

Prawo obligacyjne uregulowane zostało w księdze drugiej i obejmowało przeszło 600 paragrafów (§§ 241-853)⁵¹.

Większej roli nie odegrał w pracach kodyfikacyjnych Zwod Praw, który obowiązywał w województwach wschodnich II Rzeczypospolitej. Kodyfikacja rosyjska została uznana za prawodawstwo archaiczne.

Inne zarzuty stawiano Projektowi francusko-włoskiemu prawa obligacyjnego z 1927 r. Zdaniem Longchamps de Bériera projekt pomimo swoich licznych zalet pozostał w rzeczywistości tylko nowelizacją systemu romańskiego (czyli francuskiego, opartego na Kodeksie Napoleona). Projekt ten nie przeprowadził takiego zespolenia systemu romańskiego z innymi systemami prawnymi, a zwłaszcza systemem germańskim (właściwym kodyfikacji niemieckiej i austriackiej). Takie zespolenie było koniecznością w Polsce, gdzie zosta-

a ostatni w 1904, poszczególne tomy były przy tym wznawiane). Co do sylwetki naukowej Ernesta Tilla, twórcy lwowskiej szkoły cywilistycznej, zob. R. Longchamps de Bérier, *Ernest Till jako cywilista*, Lwów 1926, s. 8 nn.; K. Sójka-Zielińska, *Ernest Till (1846-1926)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 1997, z. 1, s. 395 nn.

⁴⁸ Zob. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje [...]*, s. 48 n.

⁴⁹ Por. Kupiszewski, dz. cyt., s. 73.

⁵⁰ Tamże, s. 80. Por. H. Köhler, *Einführung*, [w:] BGB, München 1998⁴², s. XI n. Co do powstania kierunku pandektystycznego zob. A. B. Szweiz, *Zur Entstehung des modernen Pandektensystems*, „Zeitschrift der Savigny – Stiftung für Rechtsgeschichte”. Romanistische Abteilung, 42(1921) 578 nn. Ogólnie o pandektystyce zob. H. J. Peters, *Vortrag und Eini-gung bei den Spät-pandektisten*, Köln 1967. Niezwykle trafnej charakterystyki niemieckiej kodyfikacji dokonał Eugeniusz Tarle (*Dzieje Europy 1871-1919*, Warszawa 1960, s. 135). Jak stwierdza wybitny historyk: „Kodeks ten wprowadził całkowitą jednolitość ustawodawstwa cywilnego Rzeszy, stanowił zwarty, przemyślany i konsekwentny system norm prawnych, umożliwiający wzniesienie trwałego fundamentu prawnego dla panującego układu stosunków społeczno-ekonomicznych. Wymiecione zostały wszystkie, utrzymujące się tu i ówdzie w poszczególnych państewkach niemieckich, szczątki i przeżytki zbutwiałych praw i form dawnego, na poły feudalnego porządku, nakreślono nowe, szerokie ramy dla dalszego całkowicie swobodnego rozwoju kapitalizmu”.

⁵¹ Zob. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje [...]*, s. 183.

ła odrzucona koncepcja przyjęcia jako prawa obowiązującego jednego z praw dzielnicowych⁵². Wybitny cywilista dokonał wnikliwej, merytorycznej analizy projektu, która doprowadziła do postawienia zarzutu naruszenia przez projekt zasad bezpieczeństwa obrotu.

Porównując większość przepisów projektu, dotyczących części ogólnej zobowiązań z rozwiązaniami proponowanymi przez polskich prawników, a zwłaszcza przez Ernesta Tilla, dochodzi do wniosku: „Projekt nie nadaje się jako podstawa prac nad polskim prawem o zobowiązaniach, zaś przerabianie go byłoby bezcelowym, gdyż prędzej do tego samego skutku doprowadzą nas obrady nad polskimi projektami, uwzględniające oczywiście najskrupulatniej to wszystko, co w projekcie francusko-włoskim jest nowego a dobrego”⁵³. Roman Longchamps de Bérier opublikował w nieco zmienionej wersji swoje uwagi nad projektem w oddzielnej pracy wydanej w Warszawie w 1931 r. w języku francuskim⁵⁴.

Główny twórca kodeksu zobowiązań Roman Longchamps de Bérier w swojej pracy poświęconej zasadzie swobody umów w projektach polskiego prawa o zobowiązaniach podał podstawowe zasady, którymi mieli kierować się w swoich pracach twórcy kodyfikacji⁵⁵.

Przede wszystkim uznano, iż wszelka zmiana prawa cywilnego, a zwłaszcza prawa obligacyjnego, które silnie wpływa na stosunki gospodarcze, jest zjawiskiem wysoce niepożądanym. Na ziemiach polskich już raz nastąpił taki wstrząs w związku z wprowadzeniem prawa państw zaborczych po upadku I Rzeczypospolitej. Biorąc pod uwagę postulat stabilizacji prawa, projekty nowego prawa obligacyjnego zostawiły nienaruszone te instytucje, które były jednakowo uregulowane we wszystkich ustawodawstwach obowiązujących na ziemiach polskich. Konieczność nowej regulacji pojawiała się jedynie w przypadku istnienia w ustawach dzielnicowych różnic w charakterze prawnym takich samych instytucji prawnych. W takim przypadku projekty starały się nawiązywać do jednej kodyfikacji, aby dojść do unifikacji prawa obligacyjnego w drodze ewolucji, a nie rewolucji. Wzorem dla autorów projektów polskiego prawa obligacyjnego miało być przy tym prawo obligacyjne szwajcarskie, które miało stopić w doskonałą całość elementy prawa francuskiego i niemieckiego.

⁵² Zob. Longchamps de Bérier, *Zjednoczenie prawa* [...], s. 5 n.

⁵³ Tenże, *Projekt francusko-włoski o zobowiązaniach z r. 1927*, Warszawa 1929, s. 54.

⁵⁴ Zob. tenże, *Quelques observations sur le Projet Franco-Italien de Code des Obligations (partie générale)*, Varsovie 1931.

⁵⁵ Zob. tenże, *Zasada wolności umów w projektach polskiego prawa o zobowiązaniach*, Lwów 1930, s. 3.

Bardzo trudno jest zbadać genezę wszystkich instytucji prawnych zawartych w kodeksie zobowiązań. Badania z konieczności zatem muszą mieć charakter ogólny. Prawo zobowiązań dzieli się w nowożytnych kodyfikacjach na dwie części: część ogólną i część szczegółową⁵⁶.

Autorem projektu części ogólnej prawa obligacyjnego był Ernest Till. W uzasadnieniu projektu wybitny prawnik deklarował oparcie swoich prac na trzech wielkich kodyfikacjach obowiązujących na ziemiach polskich: Kodeksie Napoleona, Kodeksie Cywilnym Niemieckim i Kodeksie Cywilnym Austriackim.

Ernest Till, tak jak Roman Longchamps de Brier, zwracał dużą uwagę na stabilność prawa obligacyjnego. Dlatego też interwencja ustawodawcza była potrzebna jedynie wówczas, kiedy systemy prawne obowiązujące na ziemiach polskich odmiennie regulowały poszczególne instytucje prawne.

Projekt części ogólnej prawa obligacyjnego szedł w głównej mierze za wzorem prawa obligacyjnego szwajcarskiego, którego twórcy, zdaniem Tilla, „mieli sposobność korzystania z najlepszych kodyfikacji nowoczesnych i z tej sposobności w znakomity sposób korzystali”⁵⁷.

Innym interesującym zagadnieniem będzie zbadanie, na jakich kodyfikacjach zostały oparte generalnie poszczególne kontrakty wchodzące w skład części szczegółowej kodeksu zobowiązań z 1933 r. Twórcy kodeksu zobowiązań z 1933 r. podzielili część szczegółową na osiem tytułów, które regulowały następujące rodzaje umów: sprzedaż, zamianę, darowiznę, najem i dzierżawę, użyczenie, pożyczkę, umowy o świadczenie usług, spółkę, rentę i dożywocie oraz grę i zakład⁵⁸.

⁵⁶ Generalnie można stwierdzić, iż w części ogólnej zawarte są przepisy dotyczące źródeł powstania zobowiązań, wykonania zobowiązań, zmiany wierzyciela i dłużnika, ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika itp. Część szczegółowa zawiera natomiast omówienie poszczególnych rodzajów kontraktów. W obecnie obowiązującym kodeksie cywilnym z 1964 r. (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.) przepisy o zobowiązaniach zawarte zostały w księdze III kodeksu cywilnego, który oprócz prawa obligacyjnego reguluje zgodnie z systematyką pandektową: część ogólną, prawo rzeczowe i prawo spadkowe. W przeciwieństwie do systematyki pandektowej poza kodeksem pozostało prawo rodzinne, które w polskim systemie prawnym regulowane jest przez kodeks rodzinny i opiekuńczy z 1964 r. Co do wprowadzonej w XIX w. w Niemczech systematyki pandektowej prawa prywatnego, która została przyjęta przez większość współczesnych kodyfikacji, por. K. K o l a n c z y k, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997, s. 29 n.

⁵⁷ T i l l, *Polskie prawo zobowiązań* [...], s. 44.

⁵⁸ A zatem możemy zauważyć różnice w stosunku do rzymskiego systemu kontraktowego. I tak brakuje w systematyce kodeksu zobowiązań dwóch kontraktów realnych: przechowania (*depositum*) i kontraktu zastawu ręcznego (*pignus*). Pojawiają się nowe kontrakty, nie znane

Podstawę przepisów o sprzedaży stanowił projekt Tilla i Longchamps de Bériera oraz przeciwprojekt dotyczący umowy sprzedaży autorstwa Ludwika Domańskiego. Przepisy projektu głównego były przeważnie wzorowane na przepisach Kodeksu Cywilnego Niemieckiego, a po części na przepisach Kodeksu Cywilnego Austriackiego i prawa szwajcarskiego. Natomiast Ludwik Domański sięgnął także do przepisów projektów francusko-włoskiego i rosyjskiego⁵⁹.

Większych trudności nie dostarczyła regulacja kontraktu zamiany. Po pierwsze dlatego, iż sama umowa w dobie gospodarki pieniężnej nie ma większego znaczenia, a po drugie, iż wszystkie trzy wielkie kodeksy obowiązujące na ziemiach polskich regulowały podobnie zamianę jako kontrakt konsensualny, którego celem jest wzajemna wymiana prawa własności rzeczy lub innego prawa majątkowego⁶⁰.

Przepisy o darowiźnie, zawarte w art. 354-369 kodeksu, oparte zostały głównie na przepisach Kodeksu Cywilnego Niemieckiego, a częściowo także na przepisach szwajcarskiego prawa o zobowiązaniach z 1911 r.⁶¹ Przepisy kodeksu zobowiązań o najmie i dzierżawie są wzorowane przede wszystkim na przepisach Kodeksu Cywilnego Niemieckiego. Podobnie jak w kodyfikacji niemieckiej, przepisy te są zawarte pod wspólnym nagłówkiem: „Najem i dzierżawa”. Z uwagi na podobieństwo obydwu umów art. 403 kodeksu zobowiązań stanowił, iż przepisy o najmie stosuje się odpowiednio do dzierżawy ze zmianami wskazanymi w artykułach poniższych⁶².

Kontrakt użyczenia został uregulowany w polskiej kodyfikacji tak jak w prawie szwajcarskim, które uznaje kontrakt za umowę konsensualną⁶³.

Kontrakt pożyczki zgodnie z prawem obligacyjnym szwajcarskim i projektem francusko-włoskim został uznany za umowę konsensualną i obustronnie wiążącą, tj. rodzącą zobowiązanie po obu stronach. Stanowisko takie jest przeciwne uregulowaniom zawartym w kodeksach obowiązujących na ziemiach polskich przed 1918 r., uznających pożyczkę za kontrakt realny, czyli taki, któ-

prawu rzymskiemu: renta i dożywocie. Zachowane natomiast zostały wszystkie cztery kontrakty konsensualne.

⁵⁹ Zob. L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań, komentarz teoretyczno-praktyczny, część szczegółowa*, Warszawa 1938, z. 1, s. 9.

⁶⁰ Por. tamże, s. 133 nn.

⁶¹ Tamże, s. 138.

⁶² Tamże, s. 181.

⁶³ Por. Komisja Kodyfikacyjna, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1939, z. 8, s. 176 n.

ry dochodzi do skutku przez oddanie waluty pożyczkowej i co za tym idzie – jest umową jednostronną, tzn. rodzi obowiązek zwrotu i ewentualnie płacenia odsetek po stronie biorącego pożyczkę⁶⁴.

Zwolennikiem uznania wzorem prawa rzymskiego kontraktu pożyczki za kontrakt realny był wybitny lwowski romanista i cywilista Marcei Chlamtacz⁶⁵. Zdaniem uczonego nie tylko pożyczka, ale i inne kontrakty realne winny wejść do polskiego prawa obligacyjnego⁶⁶.

Należy zaznaczyć, iż w obecnie obowiązującym kodeksie cywilnym z 1964 r. umowa pożyczki została tak jak w kodeksie zobowiązań uznana za kontrakt konsensualny⁶⁷.

Wiele miejsca zajął w kodeksie rozdział XIII, poświęcony umowom o świadczenie usług. Rozdział ten składał się z następujących tytułów: umowa o pracę, umowa o dzieło, umowa zlecenia, umowa pośrednictwa, umowa przechowania oraz odpowiedzialność i prawo zastawu utrzymujących gospody, hotele itp. zakłady.

Powyższa grupa umów należy do tych instytucji prawa cywilnego, które w porównaniu do prawa rzymskiego i uregulowań zawartych w kodeksach w XIX w., przeszły największą ewolucję. Stan taki spowodowany został wzrostem znaczenia, jakiego nabrała praca ludzka w nowym układzie życia gospo-

⁶⁴ Tamże, s. 182 nn.

⁶⁵ Co do biografii Chlamtacza zob. A. Ś r ó d k a, *Uczeni polscy XIX-XX stulecia*, t. I, Warszawa 1994, s. 245 n.; W. O s u c h o w s k i, *Marcei Chlamtacz*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2(1949) 503 nn.; A. P e r e t i a t k o w i c z, M. S o b e c k i, *Współczesna kultura polska*, Poznań 1932, s. 27.

⁶⁶ Jego zdaniem (*Kontrakty realne w prawie rzymskim, w teorii cywilistycznej i w projekcie polskiego kodeksu cywilnego*, Lwów 1930, s. 108) nie tylko pożyczka, ale i inne kontrakty realne winny wejść do polskiego systemu prawnego, albowiem „przeniesienie tych tworów prawnych do dziedziny umów konsensualnych wobec specyficznych cech i właściwości użyczenia, przechowania, pożyczki w przeciwstawieniu do kupna, najmu czy zlecenia i spółki, doprowadziłoby w praktyce do zatarcia się owych właściwości i co ważniejsze, do konsekwencji sprzecznych z naturą i gospodarczym przeznaczeniem owych trzech umów”. Należy zaznaczyć, iż spośród czterech kontraktów realnych znanych prawu rzymskiemu (pożyczki, użyczenia, przechowania i zastawu ręcznego) taki sam charakter w obowiązującym prawie cywilnym zachowało w zasadzie ustanowienie zastawu oraz użyczenie. Podkreśla się przy tym, iż w polskim kodeksie cywilnym kontrakty realne mają znaczenie marginalne. Por. A. W o l t e r, J. I g n a t o w i c z, K. S t e f a n i u k, *Prawo cywilne – Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 247 n.

⁶⁷ Co do obecnej regulacji pożyczki jako umowy konsensualnej zob. komentarz J. Gudowskiego w: *Komentarz do kodeksu cywilnego*, ks. III: *Zobowiązania*, t. II, Warszawa 1997, s. 225 nn.

darczego. Wszystkie nowoczesne kodyfikacje XX w. zawierały przepisy prawa cywilnego chroniące interes pracowników. W tym kierunku poszedł także polski kodeks zobowiązań z 1933 r.⁶⁸

W kodeksie zobowiązań została uregulowana jedna z podstawowych prawnoorganizacyjnych form prowadzenia działalności gospodarczej – spółka prawa cywilnego⁶⁹. Projekt główny autorstwa Tilla i Longchamps de Bériera dotyczący spółki wzorował się przeważnie na przepisach Kodeksu Cywilnego Niemieckiego i szwajcarskiego prawa obligacyjnego z 1911 r. Henryk Konic, przewodniczący Podkomisji Prawa o Zobowiązaniach, opracował, nigdy nie ogłoszony drukiem, przeciwprojekt przepisów o spółce. Uwzględnia on również przepisy o spółce zawarte we francusko-włoskim projekcie kodeksu zobowiązań z 1927 r. oraz przepisy o spółce zawarte w rosyjskim projekcie prawa o zobowiązaniach z 1913 r. Oba projekty wywarły wpływ na ostateczną redakcję przepisów regulujących spółkę⁷⁰.

IV

Procesy unifikacyjne prawa prywatnego, które dzisiaj są doskonale widoczne w perspektywie europejskich działań integracyjnych, przybrały na znaczeniu po zakończeniu I wojny światowej, kiedy to na mapie europejskiej pojawiło się wiele państw, w tym i państwo polskie. W prawoznawstwie pojawia się na dużą skalę – marginalizowana dotychczas – metoda prawnoporównawcza⁷¹.

⁶⁸ Por. Till, Longchamps de Bérier, dz. cyt., s. 173 n.

⁶⁹ Warto zaznaczyć, iż – podobnie jak w przedwojennej kodyfikacji – została określona istota spółki cywilnej w obecnie obowiązującym kodeksie cywilnym z 1964 r. W porównaniu do okresu międzywojennego wzrosło obecnie znaczenie spółki cywilnej, która stała się podstawową prawnoorganizacyjną formą prowadzenia działalności gospodarczej. Zob. A. Jakubicki, A. Kidyba, J. Moja, R. Skubisz, *Zarys prawa spółek*, Lublin 1994, s. 41. Co do regulacji przedwojennej spółki cywilnej zob. R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 587 nn.; F. Zoll, *Zobowiązania w zarysie*, Warszawa 1948, s. 425 nn.

⁷⁰ Por. Domański, dz. cyt., s. 551 n.

⁷¹ Gwałtowny rozwój badań prawnoporównawczych, spowodowany wystąpieniem na różnych płaszczyznach procesów integracyjnych, nastąpił dopiero w XX w. Por. M. Rybicki, *Badania prawnoporównawcze. Ich znaczenie dla rozwoju nauk prawnych i dla praktyki*, [w:] *Metody badania prawa. Materiały Sympozjum, Warszawa 28-29 IV 1971 r.*, pod red. A. Łopatk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 28 nn. Co do historii badań komparatystycznych zob. szerzej: R. Tokarczyk, *Kształtowanie się myśli komparatystyki prawniczej*,

Znaczenie polskiego prawa zobowiązań polegało na tym, iż połączyło ono w jednolitą całość system prawa rromańskiego i germańskiego. Polska stanowiła jedyne państwo europejskie, w którym na znacznych obszarach obowiązywały aż trzy wielkie kodyfikacje prawa cywilnego⁷². Powstała na podstawie prawa obowiązującego w poszczególnych dzielnicach państwa rodzima kodyfikacja siłą rzeczy musiała połączyć elementy rromańskie z germańskimi.

Tak stało się chociażby w przypadku uregulowania w polskim kodeksie zobowiązań problemu rewizji umów przez sędziego⁷³. Wzajemne przenikanie się elementów rromańskich i germańskich widoczne jest także w tych działach prawa prywatnego, które udało się skodyfikować dopiero po II wojnie światowej. I tak np. instytucja posiadania została w prawie polskim skonstruowana na kanwie dwu powyższych systemów prawa⁷⁴.

„Annales UMCS”, Sectio G, 34(1978) 373 nn.). Co do ogólnej charakterystyki metody porównawczej zob. E. J a r r a, *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1922, s. 19 n.; R. S z y d ł o w s k i, *Zagadnienie wpływów w prawie a nauka prawa porównawczego*, Kraków 1939, s. 20 nn.; R. T o k a r c z y k, *Wprowadzenie do komparatystyki prawniczej*, Lublin 1996, s. 114 nn. Co do realizacji pomiędzy dydaktyką prawa a badaniami prawnoporównawczymi zob. H. K o t z, *Dogmatyka prawa a badania prawnoporównawcze*, „Studia Prawnicze”, 1993, z. 1, s. 23 nn. Szczególną rolę spośród metod prawnoporównawczych odgrywa metoda historyczno-porównawcza (por. J a r r a, dz. cyt., s. 19 n.; M. K u r y ł o w i c z, *Związki komparatystyki prawniczej z historią prawa*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 29(1982), z. 5, s. 125 nn.).

⁷² Por. S. G r o d z i s k i, *W osiemdziesięciolecie Komisji Kodyfikacyjnej (Geneza i struktura)*, „Państwo i Prawo”, 2000, z. 4, s. 11 nn.

⁷³ Temu zagadnieniu poświęcił swoje wystąpienie Roman Longchamps de Bérier na zjeździe komparatystycznym, który odbył się w Paryżu (por. R. L o n g c h a m p s d e B é r i e r, *Dwa kongresy prawa porównawczego*, Lwów 1926, s. 1 nn.). Zgodnie z systemem rromańskim umowy stają się prawem dla tych, którzy je zawarli (art. 1134 Kodeksu Napoleona). Zmiana umów jest dopuszczalna tylko w wyjątkowych przypadkach w drodze ustaw szczególnych, które mogą być wydane jedynie na czas przejściowy. Podobne ustawy mogą upoważnić sędziego do zmiany lub unieważnienia umów. Zgodnie natomiast z systemem germańskim sędzia ma stałe upoważnienie do zmiany istniejących umów, ilekroć wymagają tego zasady współżycia społecznego. Komisja Kodyfikacyjna przyjęła stanowisko kompromisowe między rozwiązaniami systemu rromańskiego i germańskiego. Kodeks zobowiązań upoważnił stałe sędziego do zmiany umów (cecha wspólna z systemem germańskim), jednakże w ściśle określonych przez ustawodawcę przypadkach (cecha wspólna z systemem rromańskim). W toku obrad opowiedziano się pozytywnie o rozwiązaniu przyjętym w polskim systemie prawnym.

⁷⁴ Por. np. A. K u n i c k i, *Elementy rromańskie i germańskie w konstrukcji posiadania według kodeksu cywilnego*, „Studia Prawnicze”, 1970, nr 26-27, s. 67 nn.; W. R o z w a d o w s k i, *Posiadanie w prawie polskim na tle prawa rromańskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 41(1989), z. 2, s. 17 nn.

Szczególne znaczenie należy przypisać badaniom zmierzającym do unifikacji prawa obligacyjnego państw słowiańskich. Longchamps de Bérier na I Zjeździe Prawników Słowiańskich w Bratysławie, referując problematykę unifikacji prawa cywilnego czterech państw słowiańskich: Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i Polski, zwrócił uwagę na szczególną rolę, jaką mógłby odegrać polski kodeks zobowiązań⁷⁵. Uczony podkreślił, iż polska kodyfikacja powinna stać się podstawą dalszych prac unifikacyjnych, albowiem powstała z zespolenia trzech wielkich kodyfikacji: Kodeksu Napoleona, Kodeksu Cywilnego Austriackiego i Kodeksu Cywilnego Niemieckiego.

Całkiem inna sytuacja była w pozostałych wymienionych państwach słowiańskich. I tak w Jugosławii oraz w Czechosłowacji, oprócz mniej znaczących kodyfikacji, decydującą rolę odgrywał Kodeks Cywilny Austriacki. Natomiast w Bułgarii ustawa o zobowiązaniach i kontraktach z 1893 r. została co do zasady oparta na kodeksie włoskim. Z uwagi na posunięcie w dwóch pierwszych państwach prac kodyfikacyjnych niemożliwe stało się natychmiastowe ujednoczenie prawa cywilnego. Natomiast ze względu na perspektywę nowelizacji prawa obligacyjnego bułgarskiego Longchamps de Bérier uważał za celowe oparcie tych prac na polskim kodeksie zobowiązań. Krok taki stanowiłby pierwszy etap ujednoczenia prawa cywilnego państw słowiańskich. Zaletą polskiej kodyfikacji jest również fakt, iż została ona oparta na prawie państw odgrywających dużą rolę gospodarczą, z którymi wymianę handlową na pewno prowadziłyby państwa słowiańskie. Niestety, wybuch II wojny światowej uniemożliwił realizację planów zmierzających do unifikacji prawa cywilnego państw słowiańskich.

V

Polski kodeks zobowiązań z 1933 r. odegrał dużą rolę w ukształtowaniu się polskiej kultury prawnej w okresie powojennym. Dzięki swoim zaletom merytorycznym stał się podstawą opracowania księgi III obecnie obowiązującego kodeksu cywilnego z 1964 r. Uprawnione jest zatem twierdzenie, iż kodyfikacja ta „pośrednio” obowiązuje i obecnie, kiedy to nastąpił powrót do zasad gospodarki rynkowej, które obowiązywały w II Rzeczypospolitej.

Kodeks ten oparty został na trzech wielkich kodyfikacjach cywilnych: Kodeksie Napoleona, Kodeksie Cywilnym Niemieckim i Kodeksie Cywilnym

⁷⁵ Zob. Longchamps de Bérier, *Zjednoczenie prawa* [...], s. 6 nn.

Austriackim. Siłą rzeczy musiał zatem połączyć system romański prawa, reprezentowany przez Kodeks Napoleona, i system germański, dla którego właściwa była kodyfikacja austriacka i niemiecka. Wzorem dla takiego scalenia było przede wszystkim prawo obligacyjne szwajcarskie z 1911 r. Prawo to wywarło duży wpływ na część ogólną polskiego prawa obligacyjnego. *Prima facie* wydaje się jednak, iż największy wpływ na regulacje poszczególnych rodzajów kontraktów miał Kodeks Cywilny Niemiecki. Pełna odpowiedź na pytanie, które z obcych źródeł prawa obligacyjnego wywarło największy wpływ na polską kodyfikację, wymaga dalszych, pogłębionych studiów.

Polski kodeks zobowiązań z 1933 r. spotkał się z uznaniem zarówno prawników zachodnioeuropejskich, jak i prawników słowiańskich. Niestety, wybuch II wojny światowej w naturalny sposób zakończył procesy integracyjne europejskiego prawa obligacyjnego, w których dużą rolę odegrałby i polski kodeks zobowiązań.

Należy także wskazać, iż kodyfikacja prawa obligacyjnego wprowadziła do polskiego prawa prywatnego liczne elementy prawa rzymskiego, na którym oparte zostały w znacznej mierze trzy wielkie kodyfikacje prawa prywatnego w XIX w. Możemy zaryzykować tezę, iż w prawie polskim recepcja prawa rzymskiego nastąpiła na dużą skalę dopiero w XX w. wskutek prac podjętych przez Komisję Kodyfikacyjną.

Trzeba zaznaczyć, iż opracowanie nie wyczerpuje zagadnienia. Stanowi ono jedynie przyczynek do dalszych badań, których przedmiotem byłaby historia polskiego prawa prywatnego w XX w. Szczególne znaczenie mają przy tym badania, których przedmiotem byłby dorobek przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej. Po 123 latach niewoli przystąpiono w Polsce do budowy nowego systemu prawnego. Wydaje się, iż w odniesieniu do prawa obligacyjnego, które regulując wymianę dóbr i usług, odgrywa ogromną rolę w życiu gospodarczym każdego państwa, został odniesiony sukces legislacyjny w postaci kodeksu zobowiązań. Należy także domniemywać, iż gdyby nie wybuch II wojny światowej, nastąpiłaby kodyfikacja pozostałych działów prawa cywilnego materialnego. Rezultaty prac Komisji pozwalają sądzić, iż nowe kodyfikacje, podobnie jak kodeks zobowiązań, stałyby na wysokim poziomie europejskim.

THE POLISH CODE OF LIABILITIES OF 1933
– ITS ESTABLISHMENT, SOURCE AND IMPORTANCE
FOR THE EUROPEAN OBLIGATORY LAW

S u m m a r y

The Polish Codification Commission was established in 1919 and one of its fruits was the code of liabilities of 1933. This codification, whose main founder was the prominent civil law specialist Roman Longchamps de Bériér, was internationally acclaimed. The code also played an important role in the formation of Polish legal culture in the post-war period. Owing to its substantive merits, the code had been the foundation upon which Book Three of the 1964 civil code was worked out. Therefore we are justified to claim that the code is “directly” binding now, when we have returned to the principles of market economy that were in use in the Second Polish Republic.

The study has been divided into five parts. Apart from introductory remarks (I), a general characterization of the proceedings of the Codification Commission on the obligatory law (II) has been given. The European codification has been presented here as well, the codification which is a model for particular projects of the obligatory law and was the foundation on which the Codification Commission (III) worked. An attempt has been made to show the influence of the obligatory laws of the European countries on the Polish code of liabilities (IV). The study is closed with a summary of conclusions (V).

Translated by Jan Kłos